



Postanie W. Jaruzelskiego

W związku z rozpoczęciem w siedzibie ONZ w Nowym Jorku międzynarodowej konferencji w sprawie związków między-rozbrojeniem a rozwojem z posłaniem do jej uczestników zwrócił się przewodniczący Rady Państwa **WOJCIECH JARUZELSKI**.

W posłaniu wyrażone jest pełne poparcie Polski dla do-niosłych celów konferencji.

Życzliwa reakcja Bundestagu

Za interesującą i godną po-parcia uznał przewodniczący zachodniemieckiego Bun-destagu dr. **Philipp Jenninger** polską inicjatywę zwolania do Warszawy spotkania przewo-dniczących parlamentów Państw-Sygnatariuszy Aktu Końcowego KBWE. Charge d'affaires polskiej ambasady, min. pełnomocny **Bolesław Kukulski** przekazał prezyden-towi Bundestagu we wtorek listy od marszałka Sejmu, **Romana Malinowskiego** wraz z tekstem apelu uchwalonego na początku lipca w Warsza-wie przez przewodniczących parlamentów Państw-Sygnatariuszy Układu Warszawskiego i wy-wołującego inne parlamenty do intensyfikacji wysiłków na rzecz popierania procesów za-początkowanych przez KBWE.

(PAP)

Relację z wczorajszej audycji w TVP z udziałem **K. Barcikowskiego** poświęconej rocznicy porozumień sierpniowych zamieścimy jutro

„Apimondia” Zakończenie obrad

25 bm. w Warszawie do-biegły końca 6-dniowe obrady XXXI Międzynarodowego Kongresu Pszczelarskiego „Apimondia”. Podczas wtorkowej sesji generalnej dokonano wyborów uzupełniających do Komitetu Wykonawczego tej organizacji. Usłono też, że miejscem kolejnych kongre-sów „Apimondia” odbywają-cych się w odstępach 2-letnich będą Brazylia, a następnie Jugosławia. Należy też dodać, że lista członków tej organi-zacji powiększyła się o nowo przyjęte związki pszczelarskie z Włoch, Urugwaju, Libanu oraz Bangladeszu.

— Urlopy nam nie prze-

— Ciąg dalszy na str. 2



Rzadko się zdarza spotkać na ulicy taką podobiznę **Char-lie Chaplina**, a okazała taka była w pasażu przed domami Centrum w Warszawie CAF — **Z. MATUSZEWSKI**

Jutro w „Gazecie”

Niedawno podano, że więcej niż 20 proc. produkowa-nej u nas żywności nie nadaje się do spożycia — biorąc pod uwagę normy ustalone przez żywienowców. Powód: za-wierają niedopuszczalne ilości trujących związków chemicz-nych i innych szkodliwych substancji. Troska o zdrowie na-kazywałaby zniesienie tej części żywności. Przyczyny takie-go skażenia znane są powszechnie: zanieczyszczenie śro-dowiska przez przemysł, złe stosowanie w rolnictwie prepa-ratów chemicznych, fatalna jakość wody, którą dysponują rolnicy, nieodpowiednie przechowywanie i przetworstwo

ŻYWNOSĆ I ZDROWIE

— Nieprzyjemna bardzo sprawa. W milicji pracuję już trzydzieści lat, tu w Szczecynie jestem od 1965 roku, ale takie zdarzenie miałem pierwszy raz. Jest to trochę nie-dopatrzenie administracji, ludzie zastawiają się pisemkami, a człowiek nie żyje...

TAKIE SOBIE PAWEŁKI

— Ciąg dalszy na str. 2

Z. Messner w Słupskiem

Premier **Zbigniew Messner** przebywał wczoraj w woj. słupskim. W towarzystwie gen. armii **Floriana Siwickiego** zapoznał się głównie z przygotowaniami do rozpoczę-tającego się wkrótce nowego roku szkolnego oraz z prze-biegami akcji żniwnej.

Premier odwiedził na po-czątek miejscowość Leśnice, gdzie w czynie społecznym rozbudowywana jest szkoła podstawowa.

W dolinie Leby **Z. Messner** i **F. Siwicki** gościli u żołnierzy 12 Dywizji Zmechanizowanej im. Armii Ludowej, którzy pomagają w rekrutacji głąb torfowych. Dzięki ich pracy

— Ciąg dalszy na str. 2

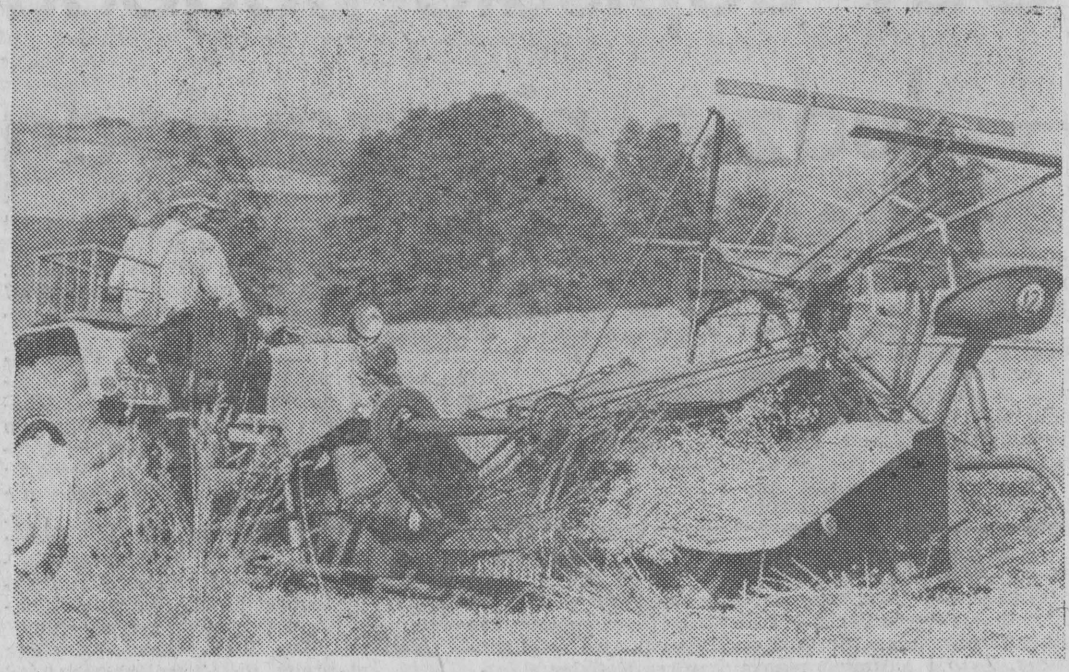
LATO z Gazetą

Balonem wznieść się w przestworza

Któż nie marzył o tym? Nie chciał spojrzeć na ziem-ski padół z wysokości kilku-nastu metrów, ale nie z dra-biny — z kosza podwieszono-go pod wielką kulą. I stało się! Kilku-kiludziesięciu osobom w Suwałkach udało się zrealizować to marzenie. Choć początkowo wydawało się, że z kolejnej zapowiadanej na poniedziałek atrakcji

A reszta LzG w środku

„Współczesna” wśród suwalskich żniwiarzy



Oby dopisała pogoda — ludzie nie zawiodą

INFORMACJA WŁASNA
Żniwny rekonesans po północno-wschodniej części woj. suwalskiego rozpoczynamy od Czerwonki. Na polach miejs-cowego zakładu rolniczego, który należy do suwalskiego PGR, sprząć zboża rozpoczął się dopiero 19 sierpnia, o dwa tygodnie później niż w ubr. Do minionego poniedziałku sko-szono 60 hektarów jęczmienia i 38 ha pszenicy, czyli 17 proc. ogólnej powierzchni zbóż.

— Mamy sześć kombajnów — informuje kierownik za-kładu, **Lucjan Niewiarowski**. — Wcześniej udostępniliśmy je żniwiarzom w Przebrodzu

i Zielonem. Dzisiaj na na-szych polach pracuje pięć ma-szyn, szósta doznała awarii. Prawdopodobnie „wysiadło” łożysko na odrzutniku. Przy-



— Ciąg dalszy na str. 2

Konferencja J. Urbana

Na kolejnej, cotygodniowej konferencji prasowej rzecznik rządu **Jerzy Urban** od-powiadał wczoraj na pytania dziennikarzy. Pierwsze z nich dotyczyło zbliżającej się wizyty w Polsce wiceprezy-denta Stanów Zjednoczonych **George’a Busha**. J. Urban po-wiedział, że rząd polski ocze-kuje, iż wizyta ta będzie wy-razem intencji normalizacji i rozwijania stosunków polsko-amerykańskich po długim o-

— Ciąg dalszy na str. 2

Gen. J. Bończak przebywał w Łomżyńskim

INFORMACJA WŁASNA
W CZERWONYM BORZE koło Łomży zakończył się o-międzynarodowy obóz przy-sposobienia obronnego stu-dentów Akademii Medycznych z KRAKOWA, LUBLINA, WARSZAWY i BIALEGOSTO-KU. Około pięćset uczestni-ków pomysłnie złożyło egzami-ny na stopnie oficerskie.

— Ciąg dalszy na str. 2

Obława na „Nessie”

W październiku świat dowie się, czy w głębinach szkoc-kiego jeziora Loch Ness rze-czywiście żyje legendarny po-twór. Największa jak dotąd ekspedycja zbada jezioro wodzie i w poprzek przy u-życiu niezwykle czułych ka-mer i najnowocześniejszych e-lektronicznych urządzeń wy-tykających.

Jak podali we wtorek or-ganizatorzy ekspedycji, w wy-prawie weźmie udział 20 łodzi motorowych. W ciągu 10 dni stymne jezioro, którego głą-

— Ciąg dalszy na str. 2

Do lasu z koszykiem i flintą

INFORMACJA WŁASNA
Zarośli się lasy, bory, a nawet zagajniki. Najpierw deszcze, teraz kilkuniedne upały spowodowały większy wysyp grzybów.

— Od kilku dni skupujemy także jarzębiny — mówi **Henryk Szyjak** z Zakładu Pro-dukcji Leśnej „Las” w Elku-Szybie. — Jednakże jej do-stawy są mniejsze, niż zakła-dano w planach. Od początku sezonu skupiono tu również niewiele ponad tonę kurki.

W suwalskim Przedsiębior-stwie Produkcji Leśnej działa w województwach łomżyńskim i białostockim. Jest tu ok. 1,5 tysiąca punktów sku-pu.

— Urodzaj na grzyby, to pojęcie bardzo względne — podkreśla **W. Suchwałko**. Wygląda na to, że ma pre-tensje za wytwarzanie atmo-sfery wokół obfitości, tych owoców leśnych. Dla przedsię-biorstwa jedynie kurki są to-warem eksportowym. Inne gatunki grzybów, które obfi-

— Ciąg dalszy na str. 2

— Ciąg dalszy na str. 2

Porozumienia narodowe nie można utożsamiać z jednomyślnością

POROZUMIENIE, jako idea, a zarazem metoda stwarza możliwość i konieczność głębokich przeobrażeń charakteru demokracji socjalistycznej w naszym kraju, a wiele świadczy o tym, że i w innych państwach socjalistycznych. Sednem tych zmian zasada się na przeobrażeniu od demokracji rozumianej paternalistycznie — jako sprawowanie władzy w imieniu i interesie ludzi, do demokracji partnerskiej — z powołaniem udziałem ludzi w podejmowaniu decyzji i w odpowiedzialności za ich realizowanie.

sensie działania władzy w historycznym interesie mas ludowych.

Z tego punktu widzenia mieliśmy wówczas system **paternalistyczny** w stosunku do klas proletariackich, despotyczny zaś wobec uprzednio panujących i wyzyskujących. Trzeba pamiętać o tym nie tylko

GWOLI PRAWDY HISTORYCZNEJ

ale i po to, by reformując nasz system polityczny nie

wyrobionymi politycznie masami ludowymi. Stąd wyrobiona polityczna część ludu — jego polityczna awangarda — sprawowała władzę w imieniu i — interesie mas.

Te rządy mniejszości w imieniu i interesie większości były w tamtych czasach swego rodzaju złem koniecznym i tak należało je traktować. Wzorem Lenina, który w podobnej sytuacji w Kraju Rad otworzył powieź: niski poziom kulturalny, sprawa, że Rady, będące zgodnie z założeniami, orga-

DROGA PRZEWYCIEŻENIA SPRZECZNOŚCI

— mógł i powinien być właściwy dla procedur demokratycznych, jawny sposób sprawowania władzy z powszechnym udziałem mas. Niestety, nie tylko zmiany ustroju, ale i zmiany wewnątrz ustroju dokonują się zazwyczaj nie wtedy, gdy można i należało działać po nowemu, ale dopiero wtedy, gdy ewidentnie okazuje się, że nie można już dłużej

nacisków, zakulisowych wpływów, wymuszeń, oddziaływań typu lobbyistycznego. Stąd zasadne określenie tego stadium naszego systemu, mianem **paternalistyczno-rozszerebiowego** bądź **przetargowo-rozdzielczego**.

Negatywy tej ulomnej postaci demokracji ujawniały się przede wszystkim w tym, iż planowanie rozwoju stawało się wypadkową sił. Z jednej strony zakulisowych wpływów różnych grup roszczeniowych, z drugiej — zabiegów paternalistycznych.

racjonalnych potrzeb rozwojowych narodu.

Potężny konflikt u progu lat osiemdziesiątych ujawnił się nieprzewidywalnie i w sferze polityczno-społecznej, i ekonomicznej. W sposób drastyczny pokazał, że czasy sprawowania władzy w imieniu ludu, a zwłaszcza jej wypaczeń w postaci arogancji i sobiepaństwa — już się skończyły.

Dlatego tak wielkie znaczenie ma dziś odformalizowanie, ożywienie i dalsza rozbudowa demokratycznych instytucji naszego systemu politycznego.

Czy nie ma już zagrożenia? Oczywiście jest ich wiele. Jednym z nich jest utożsamienie porozumienia narodowego z jednomyślnością. Ciągły strach przed polityczną i państwową tego, aby instytucje demokratyczne, a zatem i PRON traktować jako służące tylko, czy głównie, manifestowaniu jednomyślności. Tymczasem najważniejsza jest dziś ich sprawność w wypracowaniu porozumienia sprzecznego poglądów i interesów. Ich wzajemne konfrontowanie i wyegocjowanie programów, które kojarzyć będą pomysły, potrzeby i wolę działania ogółu Polaków.

PLANY Z LAT SIEDZIEDZIESIATYCH

stanowiące swoiste „konkrety życzeń”. Zyczenia te zapożyczone przez przebieganie 2/3 lawinowo rosnącego zadłużenia i inwestowanie racjonalne według partykularnych i doraźnych interesów, niż

MARIUSZ GULCZYŃSKI

ŚLADEM KRYTYKI

Szczotka w salcesonie

W związku z artykułem zamieszczonym w „GW” z 13 sierpnia br., Okręgowe Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego w Białymstoku informuje, że sprawą została omówiona z zainteresowanymi pracownikami, brygadystami i mistrzami odpowiednich oddziałów produkcyjnych. Mistrzom jednego z oddziałów za brak odpo-

wiednego nadzoru potrącono część premii za sierpień. OPPMs dołoży starań, aby podobne przypadki nie miały miejsca w przyszłości. Brak nazwiska i adresu poszkodowanego klienta umożliwi nam naprawienie szkody.

Zastępca dyrektora mgr inż. Edward Sadowski

Perypetie z butami

W nawiązaniu do notatki zamieszczonej w „GW” z 6 sierpnia br. Zrzeszenie Prywatnego Handlu i Usług w Białymstoku przesyła wyjaśnienie.

Komisja Reklamacyjna działająca przy Zrzeszeniu na posiedzeniu 10 czerwca br. uznała reklamację Alii Dmtryk za słuszną. Zrzeszenie kilkakrotnie zobowiązało Leonida Butko do natychmiastowego zwrotu równowartości zakupionych

panofli. Niestety, bez skutku. Dopiero po ukazaniu się notatki właścicieli sklepu dostarczył pieniądze do domu klientki.

We wrześniu, na najbliższym posiedzeniu, L. Butko stanie przed Sądem Koleżeńskim Zrzeszenia, które wyciągnie wnioski z Jego postępowania i zastosuje karę regulaminową.

Dyrektor mgr Kazimierz Kolosa

Czy stan krytyczny?

Odpowiadając na notatkę opublikowaną w „Gazecie” z 13 lipca br. Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrznego w Białymstoku informuje, że uszkodzony pasek do robota otrzymamy przy najbliższej dostawie z P.O.Cz. Ardoru.

Zamontujemy go, oczywiście, bezpłatnie.

W tym przypadku nie dotarliśmy się winy naszych pracowników, niemniej jednak klienta przepraszamy.

Dyrektor mgr inż. M. Obukowicz

Znow kłopoty z PKS

Oddział PKPS w Białymstoku przesyła wyjaśnienie kłopotów, która ukazała się w „Gazecie” z 9 sierpnia br. dotyczącej niezabrania pasażerów z przystanku autobusowego w Hajnowce, usytuowanego przy ul. Dzierżyńskiego.

Autobusy odjeżdżające z przystanku dworcowego przy ul. 1 Maja w kierunku Białegostoku i Narewki, z re-

guly posiadają komplet pasażerów. Z tego powodu nie zatrzymują się na przystanku przy ul. Dzierżyńskiego, który jest „na żądanie”.

Hajnowka posiada komunikację miejską, co umożliwia dojazd do dworca PKS, gdzie prawie wszystkie autobusy rozpoczynają swoje relacje.

Zastępca dyrektora inż. Eugeniusz Wesołowski

Czemu płaciłem mandat?

Wydział Komunikacji Urzędu Miejskiego w Białymstoku przesyła wyjaśnienie notatki zamieszczonej w „GW” z 13 sierpnia br.

Zgodnie z obowiązującym prawem o ruchu drogowym, zatrzymywanie pojazdów w zataczkach komunikacji zbiorowej jest zabronione. Kierowca, który zaparkował swój pojazd w zatoce autobusowej PKS przy ul. Lenina popełnił wykroczenie drogowe.

Znak „zakazu zatrzymy-

wania się” był umieszczony w opisanej zatoce w przedziale przeniesienia w to miejsce przystanku autobusowego. Miało to na celu wyeliminowanie parkujących pojazdów w początkowym okresie nowej lokalizacji przystanków. W okresie późniejszym znak „zakazu zatrzymywania się” został usunięty.

Zastępca kierownika mgr inż. Włodzimierz Wityk

Bez troska grozi pożarem

W opowiedzi na notatkę, która ukazała się w „Gazecie” z 13 sierpnia br., Spółdzielnia Mieszkaniowa „Rodzina Kolejowa” informuje, że remont posadzki wykonywany był w marcu br. i nie miał żadnego związku z uszkodzeniem instalacji.

Zastępca prezesa mgr. Olga Tępińska

Ostrożnie z drukami

W związku z artykułem opublikowanym w „GW” z 6 sierpnia br., Wojewódzki Urząd Telekomunikacji w Białymstoku przeprasza wszystkich abonentów telefonicznych za nieaktualną informację na drukach rachunków „Płatne w ciągu 7 dni” jak również za zamieszczoną datę 8.07.83. Rachunki zostały wydrukowane i wysłane abonentom 23 lipca br.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami termin zapłaty

tych rachunków mija z ostatnim dniem miesiąca, za który rachunek został wystawiony. Czynione są starania zmiany informacji na nowych drukach rachunków na „Płatne do ostatniego dnia miesiąca”.

O terminie zapłaty rachunków Urząd informuje abonentów każdego roku za pośrednictwem prasy.

Zastępca dyrektora inż. M. Wawrentowicz

W dzień — lizaki, w nocy — libacje

W nawiązaniu do notatki zamieszczonej w „Gazecie” z 13 lipca br. Urząd Miejski informuje, iż w rejestrach Wydziału Handlu, Drobnej Wytwarzalności i Usług nie figuruje osoba, która

ra wytwarzałaby cukierki przy ul. Bema 99.

Tym niemniej sprawą nielegalnej działalności zainteresowanego Urzędu Skarbowego w Białymstoku.

Kierownik Wydziału mgr Andrzej Kowalski

Jak w przypowieści o Pawle i Gawle

Odpowiadając na notatkę, która ukazała się w „Gazecie Współczesnej” z 14 lipca br. Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrznego w Suwałkach przesyła wyjaśnienie.

Budynki przy ul. Kościuszki 66 jest własnością PGKIM. Na parterze prowadzi działalność handlową sklep branży dziewiarsko-pomocniczej podległy naszemu przedsiębiorstwu. Na piętrze znajdują się pomieszczenia mieszkalne.

Od czasu remontu kapitalnego sklep przystosowany jest do ogrzewania c.o., a instalacja elektryczna służy jedynie do oświetlenia wnętrza. Były skargi lokatorów o wydobywającym się z cza-dzie. Z obserwacji wynika jednak, że dym wydostaje się przez ścianę przewodu kominowego przechodzącego przez pokój jednego z lokatorów.

Wystąpiliśmy do PGKIM z prośbą o przeprowadzenie remontu przewodu kominowego. 9 lipca br. przystąpiono do budowy nowego przewodu. 11 lipca doprowadzono go z piwnicy do stropu naszego sklepu. Od 13 lipca br. prowadzenie dalszych prac (zakoniecz budowy kominu, pieca, fizycznego, malowanie mieszkania w lokalu Nr 2) umożliwił nam jeden z lokatorów, nie chcąc udostępnić swego mieszkania. Rozbrany dach wykonawca zabezpieczył folią, lecz przechodząca wilczura zerwała ją. Obecnie dach jest naprawiony.

23 lipca br. PGKIM poinformował nas o zamiarze eksmisji lokatora. Z chwilą udostępnienia lokalu natychmiast przystąpimy do kontynuowania remontu.

Zastępca dyrektora mgr KAZIMIERZ WASZKIEWICZ

Niezgoda na brud i niechlujstwo

Żyć czysto — znaczy zdrowo

OGLĄSZAMY wspólną, głośną NIEZGODĘ na niechlujstwo i brud wokół nas! Pożądaliśmy, obojętności albo i wręcz lekceważenia nie poddałoby się ZASAD HIGIENY okazały się fatalne w skutkach. Przypuścić szturm chorobowców bakterie. Zaaatakowaliśmy nasze zdrowie.

Głośno od komunikatów i hasel, w których powtarza się słowo „salmonella”, „czernowka”. Czy nie za szybko osławiamy się z ich wymową? Nie pojmujemy zagrożenia? Chyba nie to.

Któż z nas nie zachnął się na dosadnie zdjęcia i krytyczne słowa w telewizji, w radio czy gazetach tuż po wybuchu epidemii czerwonych. Białystok — źródłem zardę i zakażeń. Ta wieść poszła w kraj. I nie tylko. Trudno odwracać opinie. Powiedzcie: w styd — to mało. Rumienić się — nie

wystarczy. Tłumaczyć, że mogło się zdarzyć gdzie indziej — nie wypada.

— Co zatem pozostaje? — Właśnie — NIEZGODA na brud i niechlujstwo! Wyjdź z domu z tymi, którzy z urzędu i powinności profesjonalnych kontrolują, ujawniają, nakazują, karzą za antysanitarne warunki w produkcji, za rażące przypadki brudu w naszym otoczeniu.

W jaki sposób każdy z nas może uczestniczyć w tym działaniu? Nie bójmy się przed karą, przeciwnie, wskazując palcem brudasa, przykłady zanieczyszczenia, upartych zanieczyszczaczy wszystkiego co wokół nas.

Przed kilkoma dniami drukowaliśmy list Czytelniczki, Wiesławy K., proponującej ogłoszenie na łamach „Gazety” sondy. Niech każdy ma możliwość wypowiedzenia się na drażliwy,

ale jakże ważny temat zwalczania brudu.

Proszę bardzo! Przystajemy na propozycję. Oprócz relacji z działań służb specjalnych, będziemy zamieszczali listy z uwagami, sygnałami, wnioskami, czy refleksjami Czytelników.

Hasło: BRUDASOM — WOJNA! — Jeśli zostanie podjęte z powszechną aprobatą i jeśli zmobilizuje do konkretnych działań, pomoże nam wszystkim.

■ Co trzeba robić, aby wokół zapanowała czystość, ład, porządek?

■ Które z dotychczasowych akcji były najbardziej skuteczne?

■ Jak my wszyscy możemy się włączyć do zmagania o zwycięstwo CZYSTOŚCI i HIGIENY nad brudem? ■ Czekamy na listy i telefon!



NA ZDJĘCIU: te gryby rodzina państwa Dzieszków z Białegostoku zebrali w okolicy Kruszynian.

Wyższa szkoła jazdy

Czterech na motocyklach

Funkcjonariusze Służby Ruchu MO to nie tylko doskonałe znajomości kodeksu drogowego, mechaniki pojazdowej, umiejętności posługiwania się aparaturą projektową na spotkaniu z młodzieżą, radiostacją, radarem i trafipaxem ale także niemal do perfekcji opanowana jazda samochodem i na motocyklu. Niejednokrotnie działają oni w różnych warunkach, gdy decyduje o podjęciu posęgu za zbiegiem sprawą wypadku muszą podejmować natychmiast. Stąd też nieustannie doskonalenie techniki jazdy i podejmowanie prób wykonywania różnego rodzaju efektywnych ewolucji.

Plut. Krzysztof Bolek, sierż. sztab. Michał Rybak oraz sierż. Bazyli Czopnik i Anatol Samocik z Wydziału Ruchu Drogowego RUSW w Białymstoku już od dłuższego

czasu specjalizują się w pokazach. Sierż. Bazyli Czopnik stojąc na jadącym motocyklu potrafi... zonglować piłeczką a wraz z sierż. sztab. Michałem Rybakiem tworzą duet wyższej szkoły jazdy. Cała czwórka indywidualnie i zespołowo wjeżdża na równowagę, skacze nad przeszkodami, a na zakończenie prezentuje zestaw figur.

Mają już za sobą dwa publiczne występy. W ubr. dali próbę swych umiejętności na imprezach z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka oraz Święta MO i SB. Zyskali wtedy ogromny aplauz widzów, szczególnie tej najmłodszej.

Teraz szykują się do kolejnego pokaz. Tym razem przed Czytelnikami „GW”. Przygotowali też pewną niespodziankę. Blizsze szczegóły niebawem.

Rozpoczął się sezon grzybobrania

Po zakończonym okresie zbioru jagód, w dalszym ciągu lasy nawiedzane są przez wielu ludzi. Powtórza się historia z lat poprzednich, gdy bezpowrotnie niszczone są jagodniki, grzybnie i posycie poprzez grabienie, rycie i „pseudozbieranie” grzybów.

Zielone płuca jakimi są nasze lasy, będące wspólnym dobrem wielu pokoleń, tym bardziej wymagają szczególnej ochrony i opieki ze strony społeczeństwa. Członkowie Grupy Terenowej Straży Ochrony Przyrody oraz jednostki ORMO do spraw Leśnych i Ochrony Środowiska w Białymstoku — apelują do osób korzystających z lasu przyrody o jej poszanowanie i ochronę.

W czasie pobytu w lesie nie należy:

- niszczyć nie zbieranych gatunków grzybów,
- rozgrzebywać ściółki leśnej,
- niszczyć mrowisk,
- obozować poza miejscami wyznaczonymi,
- używać pojazdów mechanicznych lub zaprzęgów poza wyznaczonymi drogami,
- wzniesić ognia i palić papierosy w miejscach niedozwolonych.

Warto pamiętać, że członkowie Straży Ochrony Przyrody ORMO są uprawnieni do legitymowania osób naruszających przepisy o ochronie przyrody i środowiska, zwracając uwagę i udzielając upomnień za naruszanie obowiązujących przepisów, karąc mandatami, kierować wnioskami do kolegiów do spraw wykroczeń.

Przyroda jest naszym wspólnym dobrem. Jej ochrona winna być obowiązkiem każdego z nas.

(h)

Skarb

w skarpecie przemytnika

Pracownicy szczecińskiego Urzędu Celno zatrudnieni na przejściu granicznym w Kołobrzegu znaleźli w skarpecie schowanej w bucie udającego się do RFN mieszkańca Kołobrzegu Jana M. zioły skarb: 23 złote monety oficjalnej wartości milion 415 tysięcy zł. Było wśród nich 14 starych monet 8-rublowych z okresu sprzed I wojny światowej, 8-10-rublowych, jedna 15-rublowa. Skarb został zatrzymany. (P)

21 expresów i „Pogoń”

NA TRASACH kolejowych w kraju kursują obecnie już 22 pociągi ekspresowe zapewniające bezpośrednie połączenie ze stolicą: „ALBATROS” z Kolobrzegu, „EYSTRZYCA” z Chelma, „CHEMIK” z Gliwice, „CHROBRY” ze Szczecina i Zielonej Góry, „GÓRNIK” z Gliwice, „KASZUB” z Gdyni, „KRAKUS” z Krakowa, „KORMORAN” z Olsztyna, „KUJAWIAK” z Bydgoszczy i Pili, „LECH” z Poznania, „NIDA” z Kielc, „NETUN” z Gdyni i Helu, „ODRA” z Wrocławia, „ONDRA-SZEK” z Bielska Białej, „OPOLANIN” z Opola, „PIENIN” z Rzeszowa i Nowego Sącza, „Pogoń” z Białegostoku, „TATRY” z Zakopanego i Nowego Sącza oraz „WARTA” z Poznania, lub też między poszczególnymi miastami: „LAJONKIN” (Kraków—Gliwice—Kraków), „POMORZANIN” (Łódź—Gdynia—Łódź i Poznań—Gdynia—Poznań). Funkcjonowanie tych pociągów, regularność przejazdów, frekwencja pasażerów znajdują się pod systematycznym nadzorem Dyrekcji Ruchu Ko-

lejowego Dyrekcji Generalnej PKP.

Jeśli chodzi o wykorzystanie miejsc na kierunku do Warszawy, nasza „Pogoń” zajmowała w czerwcu dwunaste miejsce, mając wskazać 69 proc. Taką samą lokatę i przy tym samym wskaźniku utrzymała na trasie stolicą—Białystok. W tymże miesiącu najwyższy wskaźnik frekwencji (93 proc.) miał „Górnik” (Warszawa—Gliwice) a najniższy, bo

zaledwie 50 proc. — „Chemi-

nik” (Warszawa—Gliwice).

W lipcu nieco zmniejszyła się ilość pasażerów w ekspresie „Pogoń”: 64 proc. na trasie Białystok—Warszawa i 66 proc. z Warszawy do Białegostoku. Spadek odnotowały też „NIDA” (Warszawa—Kielce—Warszawa) i „WARTA” (Warszawa—Poznań—Warszawa).

(h)

W Augustowie nie ma mocnych na pana B.

NAZYWA SIEBIE inżynierem sanitarnym I klasy zaliczonym do kursu sanitarnym III stopnia, inżynierem przeciwpożarowym, nauczycielem przysposobienia obornego, specjalistą produkcji roślinnej, reprezentantem służby surowcowo-skupowej, inżynierem gimnastyki korekcyjnej, specjalistą produkcji torfu oraz normowania pracy w Przedsiębiorstwie „Las”, wychowawcą młodzieży trudnej Pogotowia Opiekunczego w Warszawie.

Nie zapomina też o tym, że kilkanaście lat temu był dyrektorem augustowskiego POSTIU i kierownikiem Ekspozytury WPGT „Podhale”. Z zawodu jest mgr. inż. rolnikiem i magistrzem wychowania fizycznego.

Nazwę go panem B. Dawnie prowadził augustowską „Stara Pocztę”, która zanikała swoje podwoje po zasugerowaniu bodajże przez „Express Wieczorny”, nadania temu hotelowi... piątej kategorii. Jak każdy działacz spadł na cztery łapy i otrzymał (za zasługi dla sportu?) dzięki w celu budowy domu jednorodzinnego.

Od kilku lat dom przy ul. Piwniej stoi pusty zimą; natomiast latem otwiera podwoje jako „ośrodek kolonijno-wypoczynkowy”. Aby taka placówka mogła istnieć, musi spełniać wiele wymogów administracyjnych, sanitarnych itd. Zrozumiałe jest też zainteresowanie Wydziału Oświaty i Wychowania UM, który musi zezwolić na otwarcie

tego właśnie ośrodka. Urząd Skarbowy sprawdza zatrudnienie, zarobki, rachunki. Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna kwalifikuje placówkę na bazę wypoczynku letniego dla dzieci z wyżywieniem, ale bez nadzoru sanitarnego przez cały czas.

Jednakże Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Augustowie ma problemy z uzyskaniem niezbędnych danych od organizatora kolonii. Pan B. jest bowiem agentem, który wynajmuje swój dom. Nie można też otrzymać informacji dotyczących osób zatrudnionych w kuchni czy wychowawcy.

Pan B. „poda to później...” Pan B. odmawia przedstawienia do wglądu pracownikom Urzędu Skarbowego jakichkolwiek rachunków. Zresztą w ubr. tych rachunków miał raptem sześć czy siedem...

W trakcie kontroli kompleksowej przeprowadzonej przez Stację Sanitarno-Epidemiologiczną, Wydział Oświaty i Wychowania oraz Urząd Skar-

bowy i MO pan B. „wyprosił milicjanta i przedstawicieli Urzędu Skarbowego, bo „na dzisiaj wystarczy piractwa sanepidu”.

Pani B. nie chce okazać do-

wodu osobistego, nawet milicjantowi, a co dopiero pracownikom miejscowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej.

Dzieje się tak od trzech lat.

Największy transporter

Brak dewiz na zakup różnych urządzeń wpływa niekorzystnie na konstruktorów krajowych. Przykładem może być zmontowanie największego w historii Jugosławii pojazdu do transportu olbrzymich maszyn pracujących w kopalniach odkrywkowych.

Wspólnymi siłami specjalistów zmontowano, na gasienicach, „uniwersalną platformę”, która może transportować maszyny o wadze do 520 ton. Sama waży 130 ton.

Ten gigant pracować będzie w Okręgu Kosowo, gdzie eksploatuje się i buduje największe w SFRJ odkrywkowe kopalnie węgla brunatnego.

(P)

Zabawa w kiwanie

stowie ma problemy z uzyskaniem niezbędnych danych od organizatora kolonii. Pan B. jest bowiem agentem, który wynajmuje swój dom. Nie można też otrzymać informacji dotyczących osób zatrudnionych w kuchni czy wychowawcy.

Pan B. „poda to później...” Pan B. odmawia przedstawienia do wglądu pracownikom Urzędu Skarbowego jakichkolwiek rachunków. Zresztą w ubr. tych rachunków miał raptem sześć czy siedem...

(h)

W sierpniu 1986 r. otrzymał decyzję Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Suwałkach, że jeżeli nie wykona poleceń, w roku przyszłym (czyli 1987) dom przy ul. Piwniej nie zostanie zakwalifikowany jako obiekt kolonijny. W maju br. pan B. zgłosił swój dom jako gotowy do kwalifikacji na taką placówkę.

Kwalifikację przeprowadził Wydział Oświaty i Wychowania UM i Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Augustowie. Ocena była negatywna, gdyż pan B. nie wykonał wielu poleceń Państwowej Inspekcji Sanitarnej. Wydział Oświaty i Wychowania UM (pismo nr 0.111.418/587 z 2 czerwca 1987 r.) i Państwowy Inspektorat Sanitarny w Augustowie orzekły, że budynek przy ul. Piwniej 9 nie nadaje się na placówkę wypoczynku dzieci i młodzieży.

Pan B. orzekł, że... kolonia będąc Szybko znalazł się nowy organizator (poprzedni: Oddział PTTK Warszawa—

ciąg dalszy na str. 4

UWAGA FOTOMATORZY I ZAWODOWCY TYLKO NAS
 Dziś przyniesiesz – pojutrze odbierzesz odbitki barwne na papierze.
FOTON AGFA KODAK
 – wywołujemy negatywy ORWO AGFA – KODAK – FUJI i innych.
 w maszynach najlepszych firm światowych, kontrolowanych testami fabrycznymi.
 – odbitki wykonujemy wyłącznie w automatach AGFA i GRETAG
 – odbitki ze slajdów bezpośrednio na papierze AGFA.
 Duża zniżka dla zawodowców
STUDIO FOTOGRAFICZNE AFP ZAPRASZA
 00-318 Warszawa, ul. Ogóńskiego 5a
 00-545 Warszawa, ul. Marszałkowska 72
 Zamówienia przyjmujemy i wysyłamy również pocztą k 3208-0

USŁUGI
 TELENAPRAWA – Kalinowski, 412-763.
 TELENAPRAWA 752-972. Gacki.
 AUTO – alarmy, automobility Podalski, Gedymina 21, wtorki 10-18.
 INSTALACJE elektryczne wykonuje 415-602, Jurgielowicz (po 16).
 NAPRAWA maszyn szyciel – Borowski, Upalna 34, tel. 240-75.
 CYKLIZACJA, lakierowanie. Piasek, 751-610.
 WYRÓB boazerii, szalwisi, podłóg z drewna. Tel. 417-119, Kowalski.
RÓŻNE
 UŻYWANY Elektron 716 D pal-secu – sprzedam, tel. 511-182 (po 17).
 TELEWIZOR Pal/Secam 25, stereo – sprzedam. Hajnowska, 22-65.
 TELEWIZOR kolorowy – sprzedam. Bema 53.
 DENTYSTYCZNA wiertarka turbinowa cieszka, nowa – sprzedam. Otwary: Biuro Ogłoszeń „3618”.
 Odstąpię garaż, ul. Łukaszewicza – zamienię. Elek, tel. 43-49.
 GREPLARNIE – sprzedam. Jan Jaworowski, Kulesza 14, 19-100 Motki, woj. białostockie.
 WIĄZANKI konia i dmuchawę leżącą z silnikiem – sprzedam. Olecko, tel. 37-87 (po 16).
 CIĄGNIK 4011 – sprzedam. Tadeusz Suchanicki, Makoszele, 19-312 Pisanica.
 URUSO C-4011 – sprzedam. Włademar Ziarko, Brzozówka, gm. Bargłowo, suwalskie.
 CIĄGNIK C-322, C-355 sprzedam. Gąsówka Somaży 2, gm. Łapy.
 MŁOCARNIE czyszcząca, szrotowa, młotna, prasa „Kuna” sprzedam. Białobłockie, 16-123 Kuznica Białobłocka, Białobłocki.
 WYRÓB boazerii, szalwisi, podłóg z drewna. Tel. 417-119, Kowalski.

Wyraży szczerze współczucia
Kol. K. WITOLDOWI I SŁAWOMIROWI JANUSZKIEWICZ
 z powodu zgonu.
OJCA I DZIECKA
 składają:
 Dyrekcja oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Graficznych.

Wyraży głębokiego współczucia
Kol. mgr inż. HENRYKOWI PODOBINSKIEMU
 Dyrektora WOSGIM UW w Białymstoku
 z powodu zgonu.
MATKI
 składają:
 Dyrekcja oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Graficznych.

Wyraży głębokiego i szczerze współczucia
mgr WIESŁAWOWI KRZYSZTOFOWI LERMANOWI
 Dyrektora Białostockich Fabryk Mebli
 z powodu zgonu.
OJCA
 składają:
 członkowie kierownictwa, KZ PZPR, Rada Pracownicza, Związek Zawodowy oraz pracownicy BFM.

Wyraży głębokiego i szczerze współczucia
Kol. JACKOWI HRYNIEWICZOWI
 z powodu śmierci.
MATKI
 składają:
 współpracownicy Spółdzielni Pracy „Białostockie Rekolekcje Ludowe” w Białymstoku.

Wyraży głębokiego i szczerze współczucia
Kol. MIROSLAWOWI KOZŁOWSKIEMU
 z powodu śmierci.
OJCA
 składają:
 Dyrekcja oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Graficznych.

Wyraży głębokiego i szczerze współczucia
Kol. MIROSLAWOWI KOZŁOWSKIEMU
 z powodu śmierci.
OJCA
 składają:
 Dyrekcja oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Graficznych.

Wyraży głębokiego i szczerze współczucia
Kol. MIROSLAWOWI KOZŁOWSKIEMU
 z powodu śmierci.
OJCA
 składają:
 Dyrekcja oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Graficznych.

Wyraży głębokiego i szczerze współczucia
Kol. MIROSLAWOWI KOZŁOWSKIEMU
 z powodu śmierci.
OJCA
 składają:
 Dyrekcja oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Graficznych.

Wyraży głębokiego i szczerze współczucia
Kol. MIROSLAWOWI KOZŁOWSKIEMU
 z powodu śmierci.
OJCA
 składają:
 Dyrekcja oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Graficznych.

Wyraży głębokiego i szczerze współczucia
Kol. MIROSLAWOWI KOZŁOWSKIEMU
 z powodu śmierci.
OJCA
 składają:
 Dyrekcja oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Graficznych.

OKRĘGOWY ODDZIAŁ KSP „OSWIATA” w BIAŁYMSTOKU
ogłasza zapisy
 na rozpoczynające się kursy:
 – gastronomiczny (kucharz i kelner)
 – mechanik samochodowy
 – konserwator urządzeń chłodniczych
 – spawacz elektryczny
 – spawacz gazowy
 Informacji udziela i zapisy przyjmuje Biuro Oddziału, tel. 209-12, ul. Lipowa 34
 codziennie w godz. 8–15.30.
 k 3817-1

Rejon Energetyczny Białostok przeprosza odbiorców energii elektrycznej za przerwę w dostawie, które wystąpią:
 m. Białostok
 – dnia 27.08.27 w godz. 8–14: Gajowa, Kasztanowa, Jodłowa, Akacjowa, Bukowa – odbiorcy zasilani z linii napowietrznej, Dzieścinny 1, 3, Gajowa, 28, Elewatorska – odbiorcy zasilani z linii napowietrznej, 2, Upalna 98, Strona 44, 37;
 – w dniach 27.08.27–28.08.27 w godz. 7–13: Lipca, Zaczęcie, Robotnicza, Bagnowska, Makowa, Zwitowa, Moniuszki, Bacewicz, Chłopska;
 – dnia 27.08.28 w godz. 8–14: Olejnicza, Klonowa, Młodowa, Koryńska, Letnia, Zimowa, Dolistowska, Kartowska, Puszkina, Obrońców Westerplatte, Pieczurki, Rolna, Wiosłowska;
 – dnia 27.08.28 w godz. 7–13: Lipca, Zaczęcie, Lotewska, Skandynawska, Estońska, Fińska, Ks. Grzybowski, Irlandzka, Kol. Krupnicki;
 – dnia 27.08.28 w godz. 8–12: Gedymina, E. Sawickiej, W. Choraży, Kościńskiego;
 – dnia 27.08.28 w godz. 8–12: Wyspińskiego, Moniuszki, Matejki, Norwida, Chelmonskiego;
 – dnia 27.08.28 w godz. 8–14: Sienkiewicza, kol. Sienkiewicza, Chorożowskiego, 11, Barszczewo Turzynie;
 – w dniach 27.08.27–28.08.27 w godz. 7–13: Dzikie, Kol. Dzikie, Zótki, Ferma Drobiu, Fasty V k. Dzikich, Nowosiółki;
 Blizszych informacji udziela Pogotowie Energetyczne, tel. 991.
 k 3754-1

GOSPODARSTWO 236 – sprzedam. Karłowicz, 19-322 Białostok, koło Elku, Bernatowicz.
 DOM w budowie, gaz, ścieki, kanalizacja – sprzedam. Wiadomości (po 18), 11-300 Głębokie, ul. 3 Maja 15 m 3.
 DOM – pół bliźniaka – sprzedam. 16-300 Augustów, Łazienka 24, tel. 20-92.
 DOM z ogrodem 2150 m.kw. Białostok, Podalski, ul. Dubieckiego – sprzedam.
 WILLE nie wykończona w Supraślu – sprzedam. Wiadomości: Białostok, tel. 414-112.
 PILNE! Sprzedam dom 200 m kw. na działce 620 m kw. nadający się do zamieszkania dwóch rodzin oraz do działalności rzemieślniczej w Zieloncu k/Warszawy, ul. Paderewskiego 25.
PRACA
 UCZENNICE pełnoletnia przyjm. Zakład Przemysłowy, Białostok, Gdańska 1.
 ZATRUDNIENIE elektromechanika do przewijania silników oraz montażu i konserwacji maszyn. Augustów, ul. Nowomiejska 3, tel. 25-91. Kowalczyk.
 ZATRUDNIENIE w zakładzie stolarskim pracownika, ucznia, emeryta, renciście. Wasilków, Zajeźcza Modelerski.
 k 3829-1

Wyraży głębokiego i szczerze współczucia
Kol. MIROSLAWOWI KRAUZE
 z powodu zgonu.
OJCA
 składają:
 współpracownicy Białostockich Zakładów Mebli.

Wyraży szczerze współczucia
Kol. DOROCIE JACKOWSKIEJ
 z powodu zgonu.
OJCA
 składają:
 Dyrekcja, Zarząd, NSZZ Pracowników PZO oraz współpracownicy.

Wyraży głębokiego i szczerze współczucia
Kol. MIROSLAWOWI KOZŁOWSKIEMU
 z powodu śmierci.
OJCA
 składają:
 Dyrekcja oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Graficznych.

Wyraży głębokiego i szczerze współczucia
Kol. MIROSLAWOWI KOZŁOWSKIEMU
 z powodu śmierci.
OJCA
 składają:
 Dyrekcja oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Graficznych.

Wyraży głębokiego i szczerze współczucia
Kol. MIROSLAWOWI KOZŁOWSKIEMU
 z powodu śmierci.
OJCA
 składają:
 Dyrekcja oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Graficznych.

Wyraży głębokiego i szczerze współczucia
Kol. MIROSLAWOWI KOZŁOWSKIEMU
 z powodu śmierci.
OJCA
 składają:
 Dyrekcja oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Graficznych.

Wyraży głębokiego i szczerze współczucia
Kol. MIROSLAWOWI KOZŁOWSKIEMU
 z powodu śmierci.
OJCA
 składają:
 Dyrekcja oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Graficznych.

Wyraży głębokiego i szczerze współczucia
Kol. MIROSLAWOWI KOZŁOWSKIEMU
 z powodu śmierci.
OJCA
 składają:
 Dyrekcja oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Graficznych.

Wyraży głębokiego i szczerze współczucia
Kol. MIROSLAWOWI KOZŁOWSKIEMU
 z powodu śmierci.
OJCA
 składają:
 Dyrekcja oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Graficznych.

REJON DRÓG PUBLICZNYCH w Elku
OGŁASZA ZAPISY
 uczniów do klas pierwszych na rok szkolny 1987/88 do Przyszkolowej Zasadniczej Szkoły Budowlanej na kierunku:
 ◆ MONTER NAWIERZCHNI DROGOWYCH ◆
 Nauka w Zasadniczej Szkole Budowlanej trwa 3 lata i odbywać się będzie w Zespole Szkół Budowlanych przy ul. Gen. Sikorskiego 7, tel. 43-23.
 Uczniowie odbywając praktyczną naukę zawodu w Rejonie Dróg Publicznych w Elku, ul. Kolonia 1 otrzymują wynagrodzenia miesięczne:
 – w klasie I – 2.500 zł + 30% premii
 – w klasie II – 2.900 zł + 30% premii
 – w klasie III – 7.300 zł + 30% premii
 Od I półrocza klasy II uczniowie mogą otrzymać stypendium na powszechnie obowiązujących zasadach.
 Ponadto każdy uczeń otrzymuje bezpłatnie ubranie robocze i posiłki regeneracyjne.
 Po okresie nauki istnieje możliwość skierowania na kursy:
 – maszynistów walców drogowych
 – operatorów układarek, spycharek, kruszarek i innych specjalistycznych maszyn drogowych.
 Wszystkim uczniom zamieszkałym w Szkole zapewnia miejsca w internacie.
 Podania o przyjęcie należy składać bezpośrednio w Zespole Szkół Budowlanych w Elku przy ul. Gen. Sikorskiego 7 lub w Rejonie Dróg Publicznych w Elku, ul. Kolonia 1.
 k 3858-1

BIAŁOSTOCKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWIANNIEGO
fasty
 w Białymstoku, ul. Przedziałowa 8
 organizują dla dziewcząt w wieku powyżej 16 lat KURS w zawodzie PRZEDZARZ
 Okres przyczynienia trwa 3 miesiące
 W czasie kursu pracownice otrzymują wynagrodzenie.
ZATRUDNIENIA:
 kobiety na stanowisku – sprzątaczkę i mężczyzn na stanowiskach:
 – wartownika Straży Przemysłowej
 – odźwiżacz
 – kobiety i mężczyzn z kwalifikacjami i no przyczynienie do pracy w zawodach przedziałniczych tkackich wykończalniczych
 – mężczyzn z kwalifikacjami:
 w Oddziale Budowlano-Remontowym na stanowiskach:
 mistrz – wymagane wykształcenie wyższe lub średnie-budowlane - uprawnieniami murarza-tylnarza betoniarz-zbrojarz blacharz-dziarz
 w Elektrociepłowni na stanowiskach:
 maszynista turbozespołu maszynista urządzeń ciepłowniczych ślusarz-spawacz na stanowisku: SŁUSARZA, MASZYNISTY SPYCHARKI w Dziale Transportu.
 Przyjęcia prowadzi Dział Osobowy i Szkolenia. Za- wadowe – pokój 32.
 k 3527-0

Wyraży głębokiego i szczerze współczucia
Kol. MIROSLAWOWI KRAUZE
 z powodu zgonu.
OJCA
 składają:
 współpracownicy Białostockich Zakładów Mebli.

Wyraży szczerze współczucia
Kol. JANUSZOWI ZAREMBIE
 z powodu śmierci.
MATKI
 składają:
 Dyrekcja, organizacje społeczno-polityczne oraz koleżanki i koledzy WZTN „Trans-Miecz” w Białymstoku.

Wyraży głębokiego i szczerze współczucia
Kol. MIROSLAWOWI KOZŁOWSKIEMU
 z powodu śmierci.
OJCA
 składają:
 Dyrekcja oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Graficznych.

Wyraży głębokiego i szczerze współczucia
Kol. MIROSLAWOWI KOZŁOWSKIEMU
 z powodu śmierci.
OJCA
 składają:
 Dyrekcja oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Graficznych.

Wyraży głębokiego i szczerze współczucia
Kol. MIROSLAWOWI KOZŁOWSKIEMU
 z powodu śmierci.
OJCA
 składają:
 Dyrekcja oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Graficznych.

Wyraży głębokiego i szczerze współczucia
Kol. MIROSLAWOWI KOZŁOWSKIEMU
 z powodu śmierci.
OJCA
 składają:
 Dyrekcja oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Graficznych.

Wyraży głębokiego i szczerze współczucia
Kol. MIROSLAWOWI KOZŁOWSKIEMU
 z powodu śmierci.
OJCA
 składają:
 Dyrekcja oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Graficznych.

Wyraży głębokiego i szczerze współczucia
Kol. MIROSLAWOWI KOZŁOWSKIEMU
 z powodu śmierci.
OJCA
 składają:
 Dyrekcja oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Graficznych.

Wyraży głębokiego i szczerze współczucia
Kol. MIROSLAWOWI KOZŁOWSKIEMU
 z powodu śmierci.
OJCA
 składają:
 Dyrekcja oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Graficznych.

KOMENDA 13-42 OHP w Trzebinie woj. katowickie w porozumieniu z ODDZIAŁEM DROGOWYM PKP KRAKÓW
OGŁASZA PRZYJĘCIA
 młodzieży w wieku 17–21 lat
 do 13-42 OHP 32-540 w Trzebinie, ul. 22 Lipca
KANDYDATOM ZAPEWNIAMY:
 1. Bezpłatne zakwaterowanie w pokojach 4-osobowych.
 2. Całodzienne wyżywienie, częściowo odpłatne przez uczestnika
 3. Bezpłatne umundurowanie organizacyjne
 4. Bezpłatne i ulgowe przejazdy kolejowe
 5. Bezpłatną koleją opiekę lekarską.
UCZESTNICZY HUFCA:
 – mają możliwość ukończenia szkoły podstawowej w ramach Podstawowego Studium Zawodowego z przyczynieniem do zawodu **murarz-tylnarza**
 – kontynuowanie nauki w Zasadniczej Szkole Zawodowej o kierunkach:
 ● mechanik maszyn i urządzeń przemysłowych – cykl 2-letni
 ● monter nawierzchni kolejowych – cykl 2-letni
 – mogą zdobyć II zawód w ramach kursów:
 ● spawacza elektrycznego i gazowego, kierowcy kat. „B”
 – płaca zgodnie z Układem Zbiorowym dla pracowników PKP
 – średni zarobek – 21.000 zł
 – uczestnicy z kategorią zdrowia A-3 bez ukończenia szkoły podstawowej po ukończeniu hufca będą przeniesieni do rezerwy.
HUFEC POSIADA DO DYSPOZYCYI UCZESTNIKÓW
 – klubokawiarnię, świetlicę, sale wykładowe, stołówkę, saunę i basen
 – boiska do gier zespołowych, własny sprzęt turystyczno-sportowy, ciemnię fotograficzną, własne kino, bibliotekę, salę kulturalną i tenisa stołowego
 – możesz realizować swoje zainteresowania w sekcjach: fotograficznej, plastycznej, muzycznej, rozwijać twórczość fizyczną w sekcjach: pływakiej, piłki nożnej, siatkowej, ręcznej, narciarskiej itp.
WARUNKI PRZYJĘCIA:
 1. Dowód osobisty lub tymczasowy dowód osobisty
 2. Świadectwo ukończenia szkoły podstawowej lub ostatniej klasy
 3. Książeczka wojskowa lub potwierdzenie rejestracji poborowej
 4. Fotografie – 4 sztuki
 5. Wkładka zaopatrzenia na towary reglamentowane
 6. Aktualne badania lekarskie
 7. Rzecz osobistego użytku
 Dojazd do Hufca z dworca PKP Trzebinia – autobusem WPK nr 309 w kierunku Gaj – wysiąść na przystanku Krystynów.
 Sekretariat Komendy OHP przyjmuje i odpowiada na listy.
DO ZOBACZENIA W HUFCU!
NIE ZWLEKAJ Z DECYZJĄ W HUFCU CZĘKA CIE WSPANIAŁA PRZYGODA I START W DOROSŁE ŻYCIE!
CZEKAMY NA CIEBIE!
 k 2257-0

Wyraży głębokiego i szczerze współczucia
Kol. MIROSLAWOWI KOZŁOWSKIEMU
 z powodu śmierci.
OJCA
 składają:
 Dyrekcja oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Graficznych.

Wyraży szczerze współczucia
Kol. JANUSZOWI ZAREMBIE
 z powodu śmierci.
MATKI
 składają:
 Dyrekcja, organizacje społeczno-polityczne oraz koleżanki i koledzy WZTN „Trans-Miecz” w Białymstoku.

Wyraży głębokiego i szczerze współczucia
Kol. MIROSLAWOWI KOZŁOWSKIEMU
 z powodu śmierci.
OJCA
 składają:
 Dyrekcja oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Graficznych.

Wyraży głębokiego i szczerze współczucia
Kol. MIROSLAWOWI KOZŁOWSKIEMU
 z powodu śmierci.
OJCA
 składają:
 Dyrekcja oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Graficznych.

Wyraży głębokiego i szczerze współczucia
Kol. MIROSLAWOWI KOZŁOWSKIEMU
 z powodu śmierci.
OJCA
 składają:
 Dyrekcja oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Graficznych.

Wyraży głębokiego i szczerze współczucia
Kol. MIROSLAWOWI KOZŁOWSKIEMU
 z powodu śmierci.
OJCA
 składają:
 Dyrekcja oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Graficznych.

Wyraży głębokiego i szczerze współczucia
Kol. MIROSLAWOWI KOZŁOWSKIEMU
 z powodu śmierci.
OJCA
 składają:
 Dyrekcja oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Graficznych.

Wyraży głębokiego i szczerze współczucia
Kol. MIROSLAWOWI KOZŁOWSKIEMU
 z powodu śmierci.
OJCA
 składają:
 Dyrekcja oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Graficznych.

Wyraży głębokiego i szczerze współczucia
Kol. MIROSLAWOWI KOZŁOWSKIEMU
 z powodu śmierci.
OJCA
 składają:
 Dyrekcja oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Graficznych.

Wyraży głębokiego i szczerze współczucia
Kol. MIROSLAWOWI KOZŁOWSKIEMU
 z powodu śmierci.
OJCA
 składają:
 Dyrekcja oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Graficznych.

Kto żyje nad wodę!



Kilka dni słońca i znów zaroiły się miejscowości wypoczynkowe. Nie dziwnie — tegoroczne lato nie rozpieszczało nas zbyt nadmiarem upałów, a zakończyć wakacje bez intensywnego brązu — to dla wielu po prostu nie honor. Tak więc, kto żyje nad wodę i zażywa, wprawdzie już nieco „przytępił”, ale zawsze słonecznych kąpieli.

Taki obrazek podpatrzył fotoreporter nad jeziorem w pobliżu Elku. (klos)

Fot. J. KIJEWSKI

Poznajemy Ziemię Łomżyńską

Wakacje sprzyjają poznaniu kraju i regionu. Codziennie bliżej i dalsze trasy turystyczne wyruszają grupy dzieci, młodzieży i osób starszych, zakłonych przygody, wiedzy i wrażeń. Prawdziwym specjalistą w takich „wypadkach” staje się łomżyński Oddział Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej, coraz częściej urządzający interesujące imprezy. Ostatnia, zorganizowana przy pomocy wojewódzkiego łomżyńskiego zgrupowania 54 osoby w wieku

od lat 20 do 80. Trasa wycieczki prowadziła z Łomży przez Wiskę, Tykocin, Krasno-Czestki, Hodyszewo do Ciechanowa. Jej uczestnicy nie żalują — mieli wiele okazji do podziwiania uroków krajobrazu, zabytków, miejsc pamięci narodowej, kultury religijnej i muzeów. Sympatycznym akcentem pobytu w Ciechanowie było spotkanie z Zarządzeniem Towarzystwa Miłośników Ciechanowa i jego prezesem — doktorem Janem Bondarko. (klos)

Śladem publikacji

Śpiączka, karaluchy i... lekceważenie

Notatka „Śpiączka i karaluchy” („GW” z 8 bm.) wywołała prawdziwe oburzenie w Zarządzie GS w Łomży. List do redakcji podpisał aż dwóch członków — E. MISZTALEWSKI i J. WSZEBOROWSKI. Niestety, panowie nie byli uprzejmi przedstawić swoich imion, natomiast negują prawie wszystko, co w kilkudziesięciu informacjach było zawarte. Ich list publikujemy bez istotnych zmian:

„Zarząd GS „SCH” w Łomży wyjaśnia, że zarzuty opisane w notatce są prawdziwe tylko częściowo. Stoisko mięsne jest czynne lecz z powodu braku personelu (dwie osoby zwolniło się z pracy) ma skrócony czas pracy co zostało uzgodnione z Urzędem Miasta — Wydział Handlu i Usług w Łomży. Tak więc stoisko jest czynne od godz. 5.30 do 13.30. Podany fakt, że stoisko jest oprowadzane przez karaluchy jest również nieprawdziwy, deratyzacja przeprowadzona w kwietniu br. okazała się skuteczna a dokładne oględziny stoisk przez służbę handlową również nie potwierdzają obecności karaluchów.

Prawda jest, że kierownik WDT przebywa na urlopie, lecz zarząd spółdzielni odegrywał na okres urlopu kierownika, pracownica działu handlowego, który

pełni dyżury od pierwszego dnia urlopu kierownika tj. od 5 sierpnia br. Pracownicy WDT zostali poinformowani kto pełni obowiązki kierownika więc nie mogli klienta odsyłać z interwencją do kierownika przebywającego na urlopie.

Po przeprowadzonych rozmowach wyjaśniających z personelem WDT ustalono, że żaden z klientów w okresie urlopu kierownika nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń do pracy WDT i nie pisał o kierowniku. Pracownik zastępujący kierownika był obecny w WDT od dnia urlopu kierownika w godz. od 10 do 15 i stwierdza, że nieprawda jest, jakoby były nieczyne stoiska obuwienne i odzieżowe ponieważ w tych dniach nie było przyjęcia towarów a z żadnych innych przyczyn stoiska również nie były zamknięte.

Zarząd, że pracownica stoiska papierniczego robiła na drutach jest trudny do sprawdzenia, a pracownik pełniący obowiązki kierownika stwierdza, że zarząd ten również jest nieprawdziwy. Po przeprowadzeniu rozmów z pracownikami sekretariatu okazało się, że żaden klient nie dzwonił do prezesa zarządu z uwagami dotyczącymi pracy WDT oraz żadna z pracownic nie udzielała osobom dzwoniącym do prezesa informacji, że prezes zarządu jest chory, ponieważ nie byłoby to zgodne z prawdą. W dniach od 5 sierpnia br. do dnia ukazania się notatki prezes zarządu był obecny w pracy i przyjmował wszystkie skargi i wnioski. W celu poprawy funkcjonowania pracy WDT czyniono sąsiedztwa do zatrudnienia dwóch osób na stoisko masarniczym.

Dla stoisk przemysłu lekiego zlecono wykonanie dodatkowych boków, w których, będzie dokonywane przyjęcie towaru co wyeliminuje zamykanie stoisk. Natomiast stoiska papiernicze, chemiczne i rtv ze względu na ograniczoną powierzchnię magazynową przy zwiększonych dostawach zmuszone są do zamykania stoisk.

Ze strony zarządu spółdzielni wzmocniony został nadzór nad pracą WDT. Zwykle gdy otrzymujemy tego typu reakcje na nasze publikacje krytyczne — najpierw denerwujemy się, potem śmiejemy się aby wreszcie zastanowić się głęboko nad sensem naszej pracy, nad skutecznością krytyki. Są bowiem jeszcze i tacy, którzy miast po wytknięciu błędów chwycić za miotłę i zrobić porządek — obrażają się, wpięć w żywe oczy, i nałgał. To tyle co byśmy mieli w tej sprawie. Poza życzeniem, aby Zarząd GS w Łomży zaczął poważnie traktować krytyczne publikacje na naszych łamach dotyczące jego działalności. Albo by zechciał okazać choć odrobinę szacunku dla ustawy „Prawo prasowe”. Co zresztą na jedno wychodzi! (ec)

Napojów chłodzących nie zabraknie

Wytwarzania Wód Gazowanych PSS „Społem” w Goldapi pracuje „pełną parą”. Napojów chłodzących — oranżady, quic-coli, mandarynki, herbawitu i wody sodewej — nie powinno zabraknąć.

Wytwarzane są ich 18 tys. butelek dziennie — mówi kierowniczka WWG, Barbara Górska. Napoje gazowane trafiają do miejscowych sklepów barów, restauracji, bufetów i innych punktów sprzedaży. Latem znaczne ilości wody sodewej kupują zakłady rolne PGR rozlokowane w całej okolicy oraz niektóre zakłady pracy.

Dwumastnosobowy zespół pracowniczy jest żyty i rzeźnię wykonuje swoje obowiązki. Obsługuje automataczne urządzenia do wytwarzania napojów gazowanych min. myjki, rozlewkarki oraz kapsułownice produkujące bulgarskiej. Zautomatyzowane są również syropiarnia i satura-tor. Warto dodać, że zadania produkcyjne w lipcu br. wartości 4 mln zł zostały wykonane za znaczną nadwyżką. Wyprodukowano napoje wartości 6,8 mln zł. (jc)

Kto znalazł?

W niezwykłej kłopotliwej sytuacji znalazł się nasz czytelnik, z Łomży, któremu w ubiegłym piątku w Grajewie zginęła żółta szaszetka z gotówką i dokumentami, przy czym — naszym czytelnikowi — bardziej zależy na odzyskaniu tych pieniędzy. Znalazca proszony jest o kontakt z tel. 60-93 w Łomży, Oddziału „Gazety” (tel. 66-97) lub odesłanie zguby pod adres właściciela. (klos)

W Goldapi Co czwarty w spółdzielczym „M”

W listopadzie br. Spółdzielnia Mieszkaniowa w Goldapi będzie obchodziła 25-lecie swego istnienia. Posiada 830 lokali mieszkalnych. Co czwartego goldapińskich zamieszkuje w spółdzielczym lokum.

W lipcu br. przekazano do użytku dwadzieścia mieszkań w osiedlu przy ul. Armii Czerwonej. Wykonawcą było Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego w Goldapi. W tym roku planuje się oddać do eksploatacji dalszych 116 mieszkań. Przeprowadzanie do nowych lokali przewidziane są już we wrześniu br. w Osiedlu Młodych i w listopadzie — przy ul. Pionierskiej.

W grudniu nad jeziorem Goldap powstaje Osiedle Emilii Plater, w którym zamieszka ok. 120 rodzin. Pierwsze klucze do mieszkań przyszli użytkownicy otrzymają na początku 1988 roku.

Spółdzielnia Mieszkaniowa każdego roku urządza w lipcu i sierpniu półkolonie dla dzieci. Od czterech lat działa spółdzielczy dom kultury, a w nim m.in. modelarnia, klub komputerowy, sekcje — teatralna, fotograficzna, plastyczna i kłackwa artystyczna. Pomyślano również o zespole wokalnno-muzycznym. W tym celu zakupiono instrumenty muzyczne. (jc)

Nowa zlewnia mleka

W Ignatowie w Suwałkach powstaje zlewnia mleka. Jest już gotowa w stanie surowym. Roboty prowadzi sprawnie ekipa rzemieślnicza Zenona Faleckiego z Wiską na zlecenie Okręgowego Spółdzielni Mieszkaniowej w Suwałkach. Część prac — budowę fundamentów — wykonali robotnicy z okolicznych wsi w czynie społecznym. Ich inicjatorem jest Bronisław Nasiewicz z Jasionowa. Budowa zlewni rozpoczęła w trzeciej dekadzie czerwca br., zostanie zakończona 10 września. (ges)

Mimo wszystko na pełnym gazie

Inż. HIERONIM OGRODNIK — dyrektor Komunalnej Rozlewni Gazu Płynnego w Łomży:

— Notatka, jaka ukazała się 11 sierpnia br., w „Gazecie Współczesnej”, a dotycząca kłopotów z napełnianiem butli turystycznych spowodowała mnie do zabrania głosu w tej sprawie. Chciałbym scharakteryzować sytuację w gazownictwie bezprzewodnym oraz podział obowiązków przedsiębiorstw usługowych.

Otoż według relacji przedstawicieli przemysłu chemicznego import ropy naftowej ulega ciągłym wahaniom. Stąd też produkcja i dostawy gazu do rozlewni nie są ustabilizowane. Do 1990 r. nie przewiduje się odczuwalnego wzrostu produkcji gazu płynnego. Dlatego od kilku lat wstrzymano zakładanie nowych instalacji oraz projektowanie i budowę budynków mieszkalnych zasilanych gazem płynnym. Resort przemysłu chemicznego i gospodarki komunalnej dokonał podziału obsługi odbiorców i system ten obowiązuje do dziś. Obsługę turystów powierzono stacjom CPN a gospodarkę mieszkaniową i przemysłową przedsiębiorstwu gospodarki komunalnej. Stosownie do tych potrzeb przydzielany jest gaz.

W styczniu 1980 r. wojewoda łomżyński dodatkowo obok produkcji powierzył rozlewni w Łomży dystrybucję gazu na terenie dawnego pow. łomżyńskiego. Również decyzją wojewody łomżyńskiego w 1982 roku. Zobowiązano rozlewnię do zaopatrzenia w gaz odbiorców znajdujących się w trudnych warunkach mieszkaniowych i losowych. Wydano w tym celu odpowiednie upoważnienia.

W styczniu br. zniszczone centralne rozdzielnictwo gazu, a zaopatrzenie i zbyt pozostał w gestii rozlewni gazu płynnego. Ustalony przez resort i wojewodę tryb zaopatrywania odbiorców nakłada na rozlewnię obowiązek w następującej kolejności: budownictwo wielokondygnacyjne, budownictwo wielorodzinne bez trzonów węglowych, budownictwo jednorodzinne bez trzonów węglowych, grupa nauczycielskich, ZBOWiD i inwalidzi, żołnierzy, a odbiorcy posiadający trzony kuchenne.

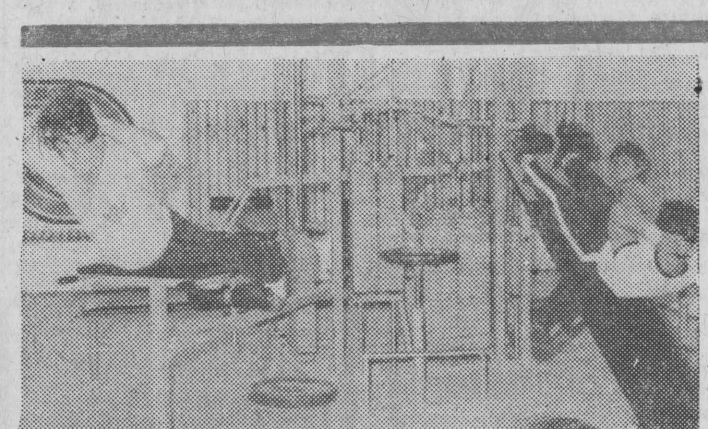
W świetle powyższych obowiązków i rygorów oraz występujących niedostatków gazu, rozlewnia prowadzi całą dystrybucję z wyłączeniem zaopatrzenia turystów w okresie letnim. Ponieważ usługi te w całym kraju świadczy stacja CPN. Doświadczając lat ubiegłych wskazuje, że potrzeby turystyki w warunkach wolnej sprzedaży, w sezonie letnim wynosiły 30-40 ton gazu miesięcznie, co przy jego ograniczonej produkcji ujemnie odbiło się na zaopatrzeniu gospodarstw domo-

wych. Niekorzystny był również przerwany okres napełniania butli turystycznych uzależniony od dostaw gazu.

Sądymy, że sytuacja ulegnie radykalnej poprawie po wybudowaniu gazociągu Białystok—Łomża. Rozlewnia zamieściła w tym, do czego została powołana, czyli świadczeniem usług odbiorcom, pozabawionym gazem przewodowego.

Biorąc pod uwagę istniejącą sytuację, wahania i niedostatek w produkcji gazu, wydaje się, że układ ustalony przez resort i wojewodę jest zadowalający. Dokładamy wszelkich starań, aby gaz do stępn był dla wszystkich, którzy go potrzebują.

Jak wynika z przedstawionej obszernej relacji, rozlewnia nie kieruje się przy tym własną wygodą, ale stara się zaspokoić potrzeby odbiorców na terenie 10 województw w tym również zakładów przemysłowych, choć dostawy, jakie otrzymujemy są naprawdę szczupłe. (klos)



Cieżar nad głową

Piwnica stęż, najczęstszą jako magazyn lub spiżarnia. Jedną z tych, jakie znajdują się pod budynkiem Szkoły Podstawowej nr 5 w Suwałkach wykorzystano jednak na zupełnie inny cel.

Przed 4 laty pozostałe po wykopach na fundamenty pomieszczenie zostało przejęte przez Wojewódzkie Zrzeszenie LZS. Postanowiono przeznaczyć je na siłownię. Piwnica do połowy była zasypana ziemią. Przez trzy miesiące chłopcy z sekcji ciężarów wyrzucali ją na zewnątrz niewielkimi opankami. W czynie społecznym powstał również projekt siłowni. Roboty fachowe zrealizowało patronujące sekcji miejscowe Przedsiębiorstwo Budownictwa Ogólnego. Gotowy obiekt przekazano do użytku w grudniu ubr. z okazji 40-lecia LZS — wspomina trener, Edward Mazurek, podkreślając, iż wartość robót wykonanych w czynie społecznym wyniosła ok. miliona złotych.

Poza salę ćwiczeń wyposażoną w pięć pomostów dla ciężarówków, sztangi i wie-

loznościowy „Atlas”, w dawnej piwnicy znajdują się szatnie, natrysk i sauna.

Po ogłoszeniu pierwszego naboru na początku tego roku zgłosiło się prawie 200 młodych ludzi w wieku 13-16 lat. W siłowni było dość słownie jak w alu. Po kilku miesiącach zajęć, które prowadziliśmy wspólnie z trenerem Józefem Sutulą, zostało jednak zaledwie ok. 30 osób. Dlaczego? Kandydaci myśleli najczęściej, że wystarczy stanąć przy „Atlasie” położyć się na ławce, a mięśnie same rosną. Przeciwnie nawet dobry sprzęt nie zastąpi ciężkiej pracy i wytrwałości. Najtrudniej przetrwać pierwsze dwa tygodnie, kiedy trzeba pokonać ból przyzwyczajenia do wysiłku mięśni — uprzedza E. Mazurek.

Obecnie podziemia szkoły wzięła we władanie kadra juniorów do lat 20 Zrzeszenia LZS. 23 szatniści z całego kraju przebywa w Suwałkach na ponad 2-tygodniowym zgrupowaniu. Zawodnicy doskonalią elementy techniki rzwania i podrzutów. Przygotowują się do mistrzostw Polski, które odbędą się w Suwałkach w dniach 28-30 sierpnia w ramach ogólnopolskiej spartakiady młodzieży.

Cwiczy tutaj również najlepszy ciężarowiec w województwie, uczeń Zespołu Szkół Rolniczych w Białej Piskiej — Krzysztof Niedźwiecki. W swoim dorobku ma złote i srebrne medale zdobyte na igrzyskach szkół rolniczych, mistrzostwach Polski Zrzeszenia LZS w kategorii juniorów i seniorów. Jego udziałem stało się także największe osiągnięcie (5 miejsce w ubr.) jakie zano-towali szatniści z woj. suwalskiego w OSM. Jest również pierwszym juniorem do lat 20 w województwie, który weźmie udział w imprezie o takiej randze jak wspomniane mistrzostwa Polski w Suwałkach.

Ciężary wybrałem dla własnej satysfakcji. Chciałem poprawić sylwetkę, spróbować na co mnie stać. Do decyzji przyczynił się także wychowawca mojej klasy, nauczyciel w i trener — Aleksander Kozłowski. Cwicząc odka-d zacząłem chodzić do szkoły w Białej Piskiej tj. od trzech lat — mówi K. Niedźwiecki.

W szkole na pierwsze treningi przychodzi najpierw dużo ludzi. Każdy chciałby szybko osiągnąć to, czym dysponują najlepsi. Większość ma jednak „słomiany zapal” i szybko się wykrusza. W

sekcji zostaje zaledwie kilku, którzy rzeczywiście chcą uzyskać znaczące wyniki — dodaje.

W Suwałkach, pod egidą LZS, istnieją sekcje ciężarów w Suwałkach, Elku, Goldapi i Białej Piskiej. Te dyscypliny sportu uprawia ok. 100 osób. Wkrótce taka sekcja powstanie również w Sejnie.

Sootkanie w Wysokim Maz.

Wodniacy po latach

Osiemnaście lat temu przy Liceum Ogólnokształcącym w Wysokim Mazowieckim powstała harcerska drużyna wodniaków — grupa młodych ludzi, którzy mimo braku „wielkiej wody” w ich mieszkaniu postanowili zapoznać się z technikami żeglarskiego awantury. Przez kilkanaście lat istnienia przez jej szeregi przewinęło się ponad 500 młodych dziewcząt i chłopców. Byli rejsy, żeglarskie biwa-ki, wodniackie wycieczki po jeziorach...

Z czasem członkowie drużyny rozprzeczili się po kraju, skoczyli studia, rozpoczęli pracę, założyli rodziny. Działacze obecnej HDW z Wysokiego Mazowieckiego doszli do wniosku, że szkoda byłoby zmarnować kilkunastoletni dorobek bez uwiecznienia go w kronice, zachowania dla potomnych. Jak to zrobić? Dumnie określali. Historia drużyny na bieżąco w „Białych Płom” może wśród byłych i członków znaleźć się ktoś, kto nadal para się wodniackim hobby? Może mógłby pomóc, chociaż zdaleka, w działalności?

Odpowiedzi na te pytania chcą wysokomazowieccy harcerze poszukać na rocznicowej, uroczystej zbiórce byłych członków HDW.

Planują urządzić ją 3 października br. o godz. 17 w harcówce fantejszego L.O. Za naszym więc pośrednictwem zwracamy się do dawnych uczestników szkoleń i żeglarskich rejsów HDW w Wysokim Mazowieckim o listowny bądź telefoniczny kontakt z komitetem organizacyjnym 18 rocznicy obchodów HDW. Piszemy bądź telefonujemy do Komendy Hufca ZHP w Wysokim Mazowieckim, ul. Mickiewicza 1, tel. 21-48.

M. Piekarek

Radykalni...

Człowiek dziś nie „zdaży” osiągnąć, a już nie wytrącać organy zdane do przeszczepienia osobom żyjącym. Niedawno parlament belgijski przyjął dość radykalną ustawę w tej sprawie. Zatem już nie tylko od osób, które wyraziły zgodę, można pobrać potrzebny organ, lecz w zasadzie staje się to bardziej obowiąz-

Co to się porobiło! Człowiek choćby nieboszczyk, fragmentarycznie może się przydać.

SPORT

ECHA TRANSFERU SPRZED LAT

Szukają sprawiedliwości w sądzie...

Srogi rewanz za postawę białostockich kibiców wziął piłkarz Lech Gdansk Jarosław Golecki podczas ostatniego meczu ligowego z Jagiellonią Białystok. 30-letni zawodnik nie mógł na siebie czekać, aż dobiegnie do końca meczu, aby móc wyrazić swoje niezadowolenie z postawy kibiców. Golecki, który był w tym czasie w ławce rezerwy, wyszedł na boisko, aby wyrazić swoje niezadowolenie z postawy kibiców. Golecki, który był w tym czasie w ławce rezerwy, wyszedł na boisko, aby wyrazić swoje niezadowolenie z postawy kibiców.

Sprawy rozliczeń po transferze Nowickiego były też jednym z tematów pomocowej Konferencji prasowej. Jak wynika z wypowiedzi przedstawicieli obu klubów, należących przecież do tego samego Zrzeszenia Budowlanych, Lechia nie wyrażała się za swoich zobowiązań wobec Jagiellonii dochodzić swych roszczeń na drodze sądowej.

POD SIATKA W ŁOMŻY

Atrakcyjny mecz Polska-Belgia

Siatkowiec na dobrym poziomie będą mogli zobaczyć w piątek, 28 bm., sympatycy tej dyscypliny w Łomży. W dniu tym w sali Sportu Podstawowej nr 1 o godz. 17.30 rozpocznie się towarzyski mecz pomiędzy reprezentacją seniorów Polski i Belgii.

Katowicki dochód z tego pojedynku zostanie przeznaczony na cele „Głównego Viciu” (Biletu (ilość ograniczona) są już do nabycia w siedzibie MKS Zorza (ul. Ściegiennego 1) w godz. 10-14.

POD KOSZAMI W HALI JAGIELLONII

Instal—Progres

Kilkakrotnie już oglądaliśmy w Białymstoku konfrontację koszykarzy Białostocki i Grodzina (BSR). Natomiast koszykarzy z zaprzyjaźnionego z Białymstokiem Zrzeszenia Budowlanych w naszym mieście po raz pierwszy. Towarzystwo meczu międzyrodzowców pomiędzy koszykarzami Białostocki i Grodzina rozegrane zostanie w dniach 29 i 30 bm. w hali „Głównego Viciu”. Biletów (ilość ograniczona) są już do nabycia w siedzibie MKS Zorza (ul. Ściegiennego 1) w godz. 10-14.

Mistrzowski tytuł celem A. Galas

19-letnia Anna Galas z Podlasia Białostocki wyrasta na doskonałą siatkowniczkę. Podczas ostatniego meczu z Zrzeszeniem Budowlanych w Łomży, w której Galas zdobyła 10 punktów, w naszym mieście po raz pierwszy. Towarzystwo meczu międzyrodzowców pomiędzy koszykarzami Białostocki i Grodzina rozegrane zostanie w dniach 29 i 30 bm. w hali „Głównego Viciu”. Biletów (ilość ograniczona) są już do nabycia w siedzibie MKS Zorza (ul. Ściegiennego 1) w godz. 10-14.

A. Galas po udanym starcie w Słupsku zwróciła na siebie uwagę szatniści z Zrzeszenia Budowlanych w Łomży. W tym meczu Galas zdobyła 10 punktów, w naszym mieście po raz pierwszy. Towarzystwo meczu międzyrodzowców pomiędzy koszykarzami Białostocki i Grodzina rozegrane zostanie w dniach 29 i 30 bm. w hali „Głównego Viciu”. Biletów (ilość ograniczona) są już do nabycia w siedzibie MKS Zorza (ul. Ściegiennego 1) w godz. 10-14.

Aktualnie A. Galas przygotowuje się do udziału w mistrzostwach lekkoatletycznych mistrzostw Polski, które w połowie września rozegranie zostaną w Białymstoku. Przednie w tym czasie Galas zdobyła mistrzowski tytuł. Między innymi zwyciężyła w starcie w Przemyśle, aby z formą trafić właśnie na początek września. (et)

Turniej „Lato-87”

ZW TKKF w Białymstoku oraz Ognisko TKKF „Hetman” są organizatorami turnieju sportowego „Lato-87”. Turniej ten odbędzie się w najbliższą sobotę, 29 bm. w godz. 10-14 na stadionie „Głównego Viciu” w Łomży. W turnieju wezmą udział m. in. zwycięzcy pikarskich lig TKKF z Hajnowki, Sokółki, Białej Piskiej i Białostocka. Zmierzą się one systemem pucharowym w meczach trwających 2x30 min.

Ponadto odbędą się rywalizacje w prześciganii liny i podnoszenie ciężarów, w których mogą uczestniczyć reprezentacje klubów z woj. łomżyńskiego. Zgłoszenia przyjmowane będą na miejscu imprezy. (dik)

Dziękujemy...

...pożarowców, które nadesłał nam: młodzieńcy koszykarski wraz z opiekunami oraz ich starsi koledzy z białostockiego INSTALU przebaczenia na zgromadzeniach w Lublińcu i Goldapi.

piłkarzy rezerwy JUVENII i szatniści zespołu młodzieżowego AZS trenujący w Ostródzie i Ostrołce. Kierownik drużyny JAGIELLONII z obrotu sportowego w Mokkach, Bogdan Pawłowski z suwalskich Włoczek ze zgrupowania kadry narodowej juniorów młodzieży w Łomży na trasie od-budowującego się w Siemianowicach.

MAREK LISOWSKI i KARATECY klubowi „Sport Club Karate” z obrotu sportowego w Białymstoku. Teniści i tenisiści solni EKS ŁOMŻA i KŁOSU SOLNICY przygotowujący się do rozgrywania ligowych zgrupowań w Łbie i Augustowie.

li podzwolenia, które nadali
li nam:
"... przystąpił adepsi kościu-
twarz z opiekunami oraz li
starsi kolezicy z biłostoch-
INSTALACJA przebijająca z
Adepsiach w Lubiejewie i G
pl. b.
" pilkarki roczne JUVENI
szczytności zespołu młodzie-
szczytnicy w Ostrodzie
Olsztynie,
" trampkarsze starsi, trener-
kierownicy drużyny JAGIELLI
z obozów w Moskowie
" GREGORZ DZIAŁKOWSKI
BOGDAN PAWLÓWSKI z
włoskich Wigier ze zgrupowa-
ni w Moskwie, którzy w mło-
szych w hokuju na trasie o
biadującego się w Siemano-
cach,
" JAREK LISOWSKI z KAR-
TECY kucharzki "Sport Chi-
Karate" z obozu sportowego
Białopole
" tenisistki i tenisiści stołowi
EKSŁOMZA i KEOSU
NICZKI przygotowujący się
rozgrzewki w grupach
wariantach w Lebie Augustowa